

**target**  
**KURSY**  
**JĘZYKÓW OBCYCH**  
**J. RYBIENIK A. OCHALSKA**  
 O nauce języków obcych  
 czytaj str. 11

# ŻYCIE PRZEMYSKIE

Nr 35 (1511)

28 SIERPNIA 1996 R.

cena 90 gr (9000 zł)

**LIGA MISTRZÓW!**

Uwaga fani futbolu!  
 Już 11 września  
 kolorowy, bezpłatny  
 dodatek specjalny  
 do Życia Przemyskiego.

ISSN 0208-6864  
 Ind. 335479 PL

## W REGIONIE

Przemyśl

### Winceniada '95

Trzy dni trwały w Przemyślu obchody patrona miasta, świętego Wincentego. Większość imprez odbywała się w Rynku. Na uroczystości złożyły się zarówno obrzędy religijne (uroczysta procesja z relikwiami patrona miasta oraz Msza św. na placu Niepodległości), jak i imprezy rekreacyjno-kulturalne (m.in. koncert ks. K. Matołuszka, boliwijskiego zespołu Kurakas oraz T. Nalepy).

Szerzej na str. 3 i 6.

Jarosław

### Chleb i homilia

W niedzielę, 25 sierpnia, zjechały do Jarosława delegacje wsi z całej diecezji przemyskiej na tradycyjne, religijne uroczystości dziękczynne za zbiory tegorocznych plonów. W tym roku diecezjalne dożynki odbywały się pod hasłem „Wieś polem nowej ewangelizacji”.

Szerzej na str. 2.

Dubiecko

### Krzaklewski w Dubiecku

Gościem III Zlotu Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Archidiecezji Przemyskiej odbywającego się w Dubiecku - Wybrzeżu był Marian Krzaklewski, lider „Solidarności”.

Przewodniczący tłumaczył wybranym czym jest Akcja Wyborcza „Solidarność”, jakie ugrupowania skupia i jaki program chce wypracować. Ponadto zapowiedział swój udział w wyborach, jednak uzależnił swą decyzję od pozytywnej opinii Komisji Krajowej i zgody Zjazdu „Solidarności”.

Lubaczów

### Wygrali z Sopotem

Już po raz ósmy rozbrzmiewał Lubaczów dźwiękami muzyki. Przez trzy dni od 23 do 25 sierpnia od wieczora aż do późnej nocy. Działo się to za sprawą VIII Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Religijnej i aparatury nagłaśniającej o łącznej mocy 10 000 watów.

Festiwal, którego głównym organizatorem był Miejski Ośrodek Kultury w Lubaczowie, zaangażował przez te trzy dni dosłownie całe miasto, wygrywając konkurencję z telewizyjnymi transmisjami z Sopotu.

Szerzej o festiwalu za tydzień.

Sieniawa

### (Nie)pogoda dla zniwiarzy

Według szacunków Wydziału Rolnictwa UW, w tym roku z jednego hektara rolnicy zbiorą od 3,1 do 3,2 tony zboża. Ogółem w naszym województwie obsiano 91,5 tys. hektarów pól. Prawdopodobnie tegoroczne plony będą wyższe od ubiegłorocznych.

Reportaż ze zniw w Adamówce koło Sieniawy na str. 8.

## Miss Lata w Dubiecku

# 10 najpiękniejszych

**Wprawdzie Dubiecko to nie metropolia, a sala konferencyjna Urzędu Gminnego to nie Opera Leśna, to jednak wybory Miss Lata '96 w niczym nie odbiegały od ogólnopolskiego konkursu Miss Polonia.**

W upalne, niedzielne popołudnie budynek, w którym na co dzień urzęduje wójt gminy i podlegli mu pracownicy, zamienił się na kilka godzin w estradę dla najpiękniejszych w okolicy dziewczyn. Sala konferencyjna wypełniła się po brzegi widzami, która tym razem zamiast przysłuchiwać się urzędniczemu biadoleniu wsłuchiwała się w śpiewy i wypowiedzi kandydatek, ubiegających się o koronę najpiękniejszej dziewczyny lata. Zaś jeden z pokoi gminnego inspektora przeobraził się w garderobę, w której to chętne do tytułu, już od wczesnego popołudnia, poprawiały swą urodę.

Dało się zauważyć, że dla mieszkańców Dubiecka impreza stała się jedną z bardziej prestiżowych, bo bilety sprzedano na długo przed jej rozpoczęciem, a najlepsze miejsca sali, tuż pod miniaturą sceną, zajęte były na godzinę przed występem. Jak przystało na tego typu imprezę na honorowych miejscach zasiadli zaproszeni goście.

Marta Cwian z miejscowego Ośrodka Kultury, główna organizatorka martwiła się, że przy tak dużej frekwencji nie będzie w stanie pomieścić wszystkich chętnych.

ciąg dalszy na str. 4



Po prezentacji sukien ślubnych kandydatki rzuciły na widownię róże... Kto złapał, tego szczęście.

**HESS** Zapraszamy do nowo otwartej hurtowni w Przemyślu ul. Ofiar Katynia 17 (k. Zakładu Płyt Piłśniowych)

- promocyjne ceny do 31.09.96
- 5% rabatu na wszystkie towary
- sprzedaż ratalna
- transport gratis do 10 km przy zakupie powyżej 1.000 zł

**Inter PROFIT PROMOCJA Henkel**

Kup: 1560 szt. deo Fa  
 280 szt. żelu Fa  
 Uwaga: żel Fa - 15% taniej otrzymujesz TV kolorowy CASIO TV600 GRATIS!

Kup: produkty CITY-MEN za sumę 2200 zł netto otrzymujesz dres sportowy firmy Reebok.

INTER-PROFIT • dealer firmy HENKEL • Przemyśl, ul. Batorego 5

już jesteśmy!  
**RADIO TAXI 96-21 GALICJA**  
 lub **70-79-70**

102 MHz UKF 72,41MHz FM  
**RADIO RZESZÓW S.A.**  
 ODDZIAŁ REDAKCJI BIURO REKLAMY  
 Przemyśl  
 ul. Katedralna 3  
 tel./fax 78-36-81

**ADAM**  
**Płytki OPOCZNO**  
 5 lat gwarancji  
 ceny fabryczne  
 Zapraszamy  
 Przemyśl ul. Batorego 5 Jarosław Widna Góra 98a  
 tel./fax (0-10) 789-415 tel./fax (0-10) 21-23-26

**PRYWATNA SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH „EUREKA”**

Prowadzi naukę:  
**j. angielskiego**  
**j. niemieckiego**  
**j. francuskiego**

dla dzieci od lat 6, młodzieży, dorosłych

- 😊 nauka na 10 poziomach znajomości języka
- 😊 przygotowujemy do matury i egzaminów międzynarodowych

Do nauki języka włączone są zajęcia w pracowni komputerowej od 3 lat najlepszym fundujemy wyjazd do LONDYNU!

Zapisy:  
 Przemyśl, ul. Grunwaldzka 81, SP 16 C-19  
 tel. 70-54-64 godz. 9.00-12.00 i 16.00-19.00  
 Przeworsk Szkoła Muzyczna - sekretariat  
 tel. 48-71-86 godz., 8.00-15.00



# Pierwszoklasista

**Dla pierwszaka szkoła to wielkie przeżycie.  
Dla rodziców – wielki koszt.**

Za kilka dni skończą się wakacje. Drugiego września przeszło 6 tys. siedmiolatków po raz pierwszy przekroczy szkolny próg. Nie jest to łatwe, gdyż towarów wielka rozmaitość, a wszystko szalenie drogie. Najskromniej nawet liczona wyprawka dla pierwszaka to i tak wydatek nie lada. Pierwszak to wielka osobistość; nie można wyposażyć go w starocie. Pierwszy dzień w szkole winien zatem spędzić mając na sobie same nowe rzeczy – poczynając od kaptura na chusteczce kończąc.

W szkolnym ekwipunku najważniejszy jest tornister. Można go kupić już za 16 złotych, jednak uczeń bardziej wybredny wolałby, żeby rodzice wyłuskali z portmonetki nieco więcej pieniędzy. Prosi zatem o „coś porządniejszego”. Na przykład o plecak z usztywnionymi plecami za 30-60 złotych.

Mając tornister prosto z igły rodzic nie może zapomnieć o książkach i zeszytach. Z tym jest jednak pewien problem, gdyż skończyły się czasy, że w niektórych szkołach w całej Polsce obowiązywał jeden zestaw podręczników. Teraz nauczyciele mogą w ich rodzajach wybierać niczym w ulegawkach. I wybierają. Jedni preferują na przykład z matematyki Pawlaka (autor) inni Tydzika a jeszcze inni Semadeni. Jeśli więc rodzice po raz pierwszy wysyłają dziecko do szkoły i nie zetknęli się wcześniej z problemem podręcznikowego bogactwa mogą drogo za swoją niewiedzę zapłacić. Trzeba będzie kupować nowe książki, jeśli na pierwszej lekcji okaże się, że kupiony zestaw to akurat nie ten. Sądzą jednak, że takich wypadków nie będzie zbyt wiele, bo księgarze zazwyczaj informują kupujących o książkowych zasadzkach.

## Podręcznikowi ci u nas dostatek

W Przeworsku w czterech szkołach podstawowych korzystają z czterech rodzajów podręczników. Księgarze z jednej z przeworskich księgarni dokładnie wiedzą jakie podręcz-



Radek idzie do szkoły.

niki, gdzie są używane. – *Mamy cztery zestawy – mówi właściciel księgarni Kazimierz Szczygielski. Najtańszy kosztuje 32 złote, najdroższy 65.*

– *Do pierwszej klasy sprzedajemy trzy zestawy. Rodzice kupują w zależności od tego co ustala nauczyciele w danej szkole. Ich cena, to wydatek około pół miliona starych złotych – powiedział jeden z księgarzy.*

W porównaniu z pierwszakiem rozpoczynającym naukę w szkole średniej jest to i tak niewiele. Licealista musi bowiem za komplet książek wydać sporo ponad milion. Do tego należy doliczyć książki i podręczniki do ćwiczeń językowych, a te są bardzo drogie. Do angielskiego kosztują 40 zł, do niemieckiego o 10 zł mniej. Należy pamiętać, że w szkole średniej uczeń poznaje dwa języki obce.

Czy książki pierwszoklasisty mogą pozostać bez okładek?

Ani rusz! Zwłaszcza teraz, w pierwszej klasie. Za tydzień na pewno byłyby już nie do poznania. Komplet okładek to dodatkowy wydatek. Pani Marta Wilk, właścicielka największej jarosławskiej księgarni zaferowała przezroczyście zestaw za zaledwie 6 zł. – *Te okładki maluchy kupują najchętniej – doradzała. – Wspaniale prezentują się w zestawieniu z bajecznie kolorowymi okładkami samych zeszytów.*

Szkoła diametralnie odmienia życie pierwszaka. Stąd dobrze będzie, jeśli maksymalnie uprzyjemnimy mu start w nowym środowisku. Wszystkie drobiazgi winny być kolorowe, o starannie dobranych kształtach i fasonach. Kupując kredki najlepiej wybrać te „gnące się” za 6 złotych, ale można też kupić tansze za 1,5 zł. Plastelinę sprzedawcy oferują za złotego, podobnie blok rysunkowy. Przypadkiem nie zapomnijmy o piórniku. Musi być wielobarwny, najlepiej 2-, 3-częściowy, z ulubioną nalepką disneyowskiego bohatera. Kosztują – w zależności od wyposażenia – od 8 do 25 złotych.

Do szkoły niezbędne są nowe pantofle (5-8 zł), tenisówki (6-14 zł) lub adidasy (17-55 zł), getry (7-12 zł), strój gimnastyczny (10-20 zł), dres (30-60 zł). Jak widać pierwszak „słono” kosztuje. Przynajmniej 180 zł.

Czy tyle? Nie! Dalsze wydatki (ubezpieczenie, komitet rodzicielski, tzw. wolne datki itd.) w szkole! Uffff.

Jas

# Winentiada '95

Trzy dni trwały w Przemysłu obchody patrona miasta, świętego Wincentego. Większość imprez odbywała się na przemyskim Rynku.

W piątek, już od dziewiątej rano, rozpoczął się tam blok imprez rekreacyjno-rozrywkowych dla najmłodszych. Po południu na estradzie zagrali boliwijscy Indianie z zespołu Kurakas. Pierwszy dzień zakończył nastrojowy koncert muzyki elektronicznej w wykonaniu księdza Korneliusza Matauska. Sobota upłynęła pod znakiem bluesa – wieczorny koncert rozpoczął zespół Czarna Sól (działający przy Centrum Kulturalnym) a zakończył nestor polskiego bluesa Tadeusz Nalepa (recenzja z koncertu – str. 6).

W niedzielę, o godz. 12.30, na placu Niepodległości odprawiona została Msza święta, po której ulicą Franciszkańską przeszła procesja z relikwiami św. Wincentego. Tegoroczną Winentiadę, zorganizowaną przez Wydział Kultury UM, zakończyły koncerty Orkiestry Dętej w Rynku oraz kapeli Premislensis w kościele oo. Franciszkanów.

(jac)



JACEK SZWIC

## Śmiercionośne niewybuchy

# Niebezpieczna pamiątka

**W ubiegłym tygodniu jeden z przemyskich myśliwych przebywający w okolicach fortu w Ujkowicach znalazł uzbrojone pociski artyleryjskie.**

Śmiercionośne pamiątki z okresu drugiej wojny światowej ukryte były wśród liści w niewielkiej odległości od drogi, którą sporadycznie przejeżdżają

ciągniki lub konne zaprzęgi. Niedaleko fortu Brunner w Ujkowicach. Wszystko wskazuje na to, że pociski zostały przez kogoś „wyszperane” dużo wcześniej i schowane w tym miejscu.

Pierwszemu znalazcy brakowało w pewnością wyobraźni i nie zdawał sobie sprawy, co mogło się stać przy ich nieumiejętnym przenoszeniu i ukrywaniu. O znalezisku powinien powiadomić policję. Uczynił to dopiero wspomniany na wstępie myśliwy. Przybyli na miejsce funkcjonariusze zabezpieczyli amunicję, a do jej unieszkodliwienia wezwali saperów.

Skoro do dzisiaj straszą pozostałości II wojny światowej, niech powyższa informacja stanowi przestrożę dla niefrasobliwych.

(d)



DARIUSZ DELMANOWICZ

**TAXI NA TELEFON**  
**nr 788-888**  
ul. Czarnieckiego  
37-700 Przemysł

**UWAGA!**  
DOJAZD DO KLIENTA  
NA TERENIE MIASTA  
BEZPŁATNIE!

POSTÓJ  
DWORZEC  
GŁÓWNY PKP I PKS  
Przemysł

**783300**  
**TAXI**  
**MNISZA**  
oznakowane  
najtańsze  
w Przemysłu

**TAXI 783300**  
**MNISZA**

**UWAGA!**  
**ATRAKCYJNA REKLAMA**  
**NA OPARCIACH ŁAWEK**  
GWARANTUJEMY:  
– estetykę wykonania  
– możliwość wyboru lokalizacji  
– znakomitą czytelność  
– niskie ceny

Szczegółowa informacja  
pod nr. tel. (0-10) 700-853)  
RWPHU REMAL-TEX.  
Przemysł, ul. 22 Stycznia 3/29

**TAXI**  
ul. Kraszewskiego  
**Tel. 707-808**  
Ofertujemy:  
– bezpłatny dojazd  
w granicach miasta  
– możliwość negocjacji cen  
– drobne zakupy z dostawą  
– odwożenie dzieci  
do i ze szkoły

**CENY KONKURENCYJNE**

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI**  
Urząd Skarbowy w Przemysłu podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 września 1996 roku o godz. 11.00 w Wojewódzkiej Kolumnie Transportu Sanitarnego w Przemysłu, ul. Monte Cassino celem uregulowania należności na rzecz Urzędu Skarbowego w Przemysłu i ZUS Przeworsk odbędzie się sprzedaż z drugiej licytacji niżej wyszczególnionej nieruchomości zajętej w dniu 30.08.1995 r., należącej do Pana Alfreda Fedyk.

1. Samochód osobowy Mercedes 123D, rok prod. 1981, nr nadwozia 1231210174733, nr silnika 615, nr rej. PRI 4765, wartość szacunkowa – 7000 zł (siedem tysięcy złotych).  
Cena wywołania wynosi 1/2 wartości szacunkowej. Zajęte ruchomości można oglądać w dniu 3 września 1996 r. od godz. 9.00 do godz. 11.00 w magazynie WKTS w Przemysłu przy ul. Monte Cassino. Osoby przystępujące do licytacji obowiązane są złożyć organowi egzekucyjnemu wadium w wysokości 1/10 sumy oszacowania.  
Nabywca zobowiązany jest uiścić natychmiast po udzieleniu mu przyzycia przynajmniej cenę wywołania.  
Jeżeli tej ceny nie uiści, traci prawo wynikłe z przyzycia i nie może nadal uczestniczyć w licytacji. Różnicę między ceną nabycia, a kwotą wpłaconą po udzieleniu przyzycia nabywca powinien zapłacić do godz. 12.00 dnia następnego, pod rygorem utraty prawa wynikłego z przyzycia i prawa do zwrotu wpłaconej w czasie licytacji kwoty.  
Zastrzega się prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn.

**NIEPUBLICZNE SZKOŁY BIZNESU**  
**Z UPRAWNIENIAMI SZKÓŁ PUBLICZNYCH**  
**W JAROSŁAWIU I PRZEMYŚLU**

prowadzą nabór słuchaczy na rok szkolny 1996-97  
na policealne, dwuletnie, zaoczne

**STUDIUM MENEDŻERSKIE**  
**STUDIUM MARKETINGOWE**  
**STUDIUM FINANSÓW I RACHUNKOWOŚCI**

Zajęcia dydaktyczne z przedmiotów zawodowych prowadzą pracownicy naukowo-dydaktyczni szkół wyższych.  
Przyjęcia do szkół odbywają się bez egzaminów według kolejności zgłoszeń.  
Rozpoczęcie zajęć we wrześniu 1996 r.  
Szczegółowych informacji udzielają i wpisów dokonują sekretariaty:

– w Jarosławiu – ul. 3 Maja (budynek Liceum Ogólnokształcącego)  
od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00-15.00, nr tel. (0-10) 21-22-31.  
– w Przemysłu – ul. Dworskiego 100 (budynek Zespołu Szkół Zawodowych)  
od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00-15.00, nr tel. (0-10) 78-82-16.

## Miss Lata w Dubiecku

## 10 najpiękniejszych

ciąg dalszy ze str. 1

Jak się okazało jej obawy były słuszne, bo nie dla wszystkich wystarczyło miejsc siedzących. Część zgromadzonej publiczności zmuszona była podierać ściany i drzwi wejściowe.

O randze imprezy świadczyła również obecność samego wójta i radnych, a także profesjonalnego jury, w którym zasiadli przedstawiciele z Centrum Kulturalnego z Przemyśla. A gminnej sali konferencyjnej nie powstydziłyby się najlepsze domy kultury w województwie. Uroku dodawały jej bukiety czerwonych róż. Błyskały flesze, kręciła się taśma filmowa, publiczność wdziała odświętne stroje, a organizatorka wieczorową sukienkę, przyozdobioną złotą biżuterią. Pod drzwiami wejściowe zajeżdżały dobre marki samochodów. Wyczuwało się atmosferę napięcia i wyczekiwania. Kciuki zaciskali mieszkańcy i znajomi dziewczyn, które odważyły się przystąpić do rywalizacji.

## Gracja i płynność

Wybory Miss Lata '96 zorganizowano w Dubiecku po raz drugi. Marta Ćwian podkreśla, że o ich powtórzeniu zdecydowała przede wszystkim popularność. Nie ukrywa, że duże znaczenie przypisać należy jej zamówianiem do tego typu konkursów.

– Przygotowując imprezę wzorowałam się na ubiegłorocznych wyborach Miss Polonia. Dlatego niektóre elementy, jak chociażby układy taneczne, czy pytania stawiane kandydatkom, przeniosłam na dubiecką scenę. Nie da się ukryć, opracowanie

całego programu wymagało pracy. Praktycznie trwała ona od ubiegłego roku.

Najbardziej pracowite były ostatnie miesiące. Dziewczyny biorące udział w konkursie ćwiczyły intensywnie właściwie już od lipca. Przede wszystkim musiały nauczyć się chodzić, mówić, a także oswoić się z mikrofonem. Próby odbywały się więc kilka razy w tygodniu, a tuż przez wyborami prawie codziennie.

Wielogodzinny trening zrobił swoje. Kandydatki do korony pewnie i z gracją wchodziły na scenę, co więcej płynnie odśpiewywały zaaranżowaną piosenkę. O wpadkach i potknięciach nie było nawet mowy, chociaż niektórym udzieliło się małe zdenerwowanie.

## Która najpiękniejsza?

O tytuł Miss Lata '96 ubiegało się dziesięć kandydatek. Średnia wieku nie przekraczała dwudziestu lat. Jedynym wymogiem postawionym przez organizatorkę było ukończenie szkoły podstawowej. Poza tym nie było żadnych innych ograniczeń.

Równie dobrze mogły startować w nich mężatki, ale niestety żadna się nie zgłosiła. Marta Ćwian: – Należało zadbać także o całą oprawę. W ubiegłym roku udało mi się ściągnąć zespół z Domu Kolejarza w Przemyślu. W tym, ze względu na to, że scena jest mała, musiałam ograniczyć się do jednej wokalistki i muzyka. I tak opracowałam choreografię, by dziewczyny mogły zmieścić się na scenie.

Obok dziewczyn wystąpiła na niej Ania Krupa, która występowała przeboje Edyty Gór-



Kandydatki do tytułu Miss Lata '96: 1. Dorota Krasnopolska, 2. Anna Mocha, 3. Katarzyna Szybiak, 4. Agnieszka Piejko, 5. Katarzyna Grzegorzak, 6. Iwona Żeleźniak, 7. Sylwia Kowalczyk, 8. Anna Kaszycka, 9. Katarzyna Sochacka, 10. Aneta Ćwian.

niak i Varius Manx. Konferansjerkę prowadził nauczyciel ze Szkoły Podstawowej w Drohobyczu Robert Pantalą, a na organkach przygrywał Robert Kopcak, uczeń ósmej klasy, zaproszony specjalnie na wybory aż spod Birczy. – Musiałam znaleźć kogoś, kto zagra bez nut.

Cały program składał się z czterech wejść. W pierwszym kandydatki zaprezentowały się w pomarańczowo-zielonych, zwiewnych sukieneczkach, zakupionych specjalnie na tę okazję. W drugim pokazały się w ślubnych sukniach z wypożyczalni „Laura” w Przemyślu. Wyjawiły przy tej okazji publiczności swoje najskrytsze marzenia o tym, jakiego mężczyzną chciałyby wziąć za męża. Najczęściej pragnęły, by ich przyszły partner życiowy był czuły, uczciwy i oczywiście kochający.

Potem było jeszcze wejście w kreacjach wieczorowych, a na koniec dziewczyny dały popis i odtańczyły popularną tego lata Makarenę. Musiały również odpowiedzieć na pytania, które chociaż wydawały się banalne i proste, to jednak wymagały zastanowienia.

## Siedemnastoletnia miss

Wykazywanym przez kandydatki umiejętnościom przypatrywało się jury, które po wnikliwej ocenie postanowiło przyznać tytuł Miss Lata '96 siedemnastoletniej Katarzynie Sochackiej z Dynowa, która zaskarbiła sobie również względy publiczności oraz obecnych fotoreporterów i zdobyła tytuł Miss Publiczności i Miss Foto. Pierwszą wicemiss została szesnastoletnia Dorota Krasnopolska z Dynowa, a drugą osiemnastoletnia Sylwia Kowalczyk z Recz-pola.

Na laureatki czekały cenne nagrody. Zwycięzcy oprócz korony przekazanej jej przez ubiegłoroczną Miss Beatę Staniszewską zgrała więź stereofoniczną, aparat fotograficzny i wielkiego pluszowego misia. Obie wicemiss dostały w prezencie radiomagnetofony. Ponadto na wszystkie uczestniczki czekały suszarkolokówki. Marta Ćwian:

– W tym roku, dzięki pieniądzą z gminy miałam mniejsze problemy z nagrodami. Ponadto udało mi się zdobyć dwóch sponsorów. Łatwiej też było z nabo-rem dziewczyn, ale kosztowało to sporo pracy. Imprezę należało zrobić inaczej niż w ubiegłym roku. Musiałam zmienić program tak, by nie powtarzać tych samych elementów. Końcowa ocena pracy należy już do publiczności.

Dorota WILK  
Zdjęcia Jacek SZWIC



Miss Lata '96, Miss Publiczności i Miss Foto: Katarzyna Sochacka.



Na garderobę kandydatki zajęły jedno z biur Urzędu Gminy.

### Rada Miejska w Przemyślu ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej nr 15 w Przemyślu

Do udziału w konkursie dopuszcza się kandydatów, którzy spełniają warunki określone w Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 31 stycznia 1996 r. w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać osoby zajmujące stanowiska dyrektorów oraz inne stanowiska kierownicze w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz.U. Nr 20, poz. 91).

1. Kandydaci przystępujący do konkursu powinni posiadać:  
– kwalifikacje pedagogiczne,  
– co najmniej 5-letni staż pracy pedagogicznej w pełnym wymiarze czasu pracy.

2. Oferty konkursowe powinny zawierać:  
– koncepcję pracy dyrektora,  
– kwestionariusz osobowy,  
– dokumenty potwierdzające kwalifikacje pedagogiczne  
– zaświadczenie o stażu pracy,  
– adres zamieszkania,  
– zaświadczenie o stanie zdrowia.

Oferty wraz z dokumentami prosimy składać w zamkniętych kopertach, z dopiskiem: „Konkurs w SP-15”, w terminie do dnia 5 września 1996 r. pod adresem:

Urząd Miejski  
Wydział Oświaty  
ul. Mostowa 2  
37-700 Przemyśl  
w godzinach 8.00-15.00 (decyduje data wpływu).  
O terminie przeprowadzenia konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.  
Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Oświaty Urzędu Miejskiego w Przemyślu, tel. 782962.

**Przedsiębiorstwo Wielobranżowe HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH**  
**FAHO** spółka z o.o.  
Żurawica 496 c, tel. (0-10) 713-402  
tel./fax (0-10) 788-058

**OFERUJE:**  
- materiały budowlane  
- usługi transportowe (dźwig 10 ton)  
- stal zbrojeniową  
- szkło okienne

**PRODUKUJE:**  
Przemyśl, ul. Batorego 55, tel. 78-89-37  
- masy betonowe + transport  
- drewno dachowe  
- deski budowlane  
**SPRZEDAŻ RATALNA do 5000 zł BEZ PORECZYCIELI**

**Nasze punkty handlowe:**  
• Żurawica 496 c • Przemyśl, ul. Batorego 55, tel. 78-53-04  
• Przedmieście Dubieckie 48 • Bircza 122

**Przy większych zamówieniach dostawa na plac budowy.**

**Zarząd Gminy w Krasieczynie ogłasza przetarg nieograniczony**  
na wykonanie prac remontowych (wymiana podłóg, budowa sanitariatów) w Szkole Podstawowej w Rokszycach.  
Specyfikację istotnych warunków zamówienia i wszelkie wyjaśnienia można uzyskać w Urzędzie Gminy w Krasieczynie.  
Oferty należy składać w terminie do dnia 7.09.1996 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 9.09.1996 r. o godz. 10.00.

# Niedziela z Życiem Przemyskim

- 15 września 1996
- Przemyśl, stadion Polonii przy ul. Sanockiej

## NAGRODY GŁÓWNE:

- ZESTAW KOMPUTEROWY OPTIMUS
- WYCIEZKA DO TUNEZJI DLA 2 OSÓB
- TELEWIZOR SONY

(Kupon upoważniający do udziału w losowaniu nagród głównych znajdziecie Państwo w specjalnym kolorowym dodatku do Życia Przemyskiego 11 września.)

Imprezę sponsorują:



Polski Bank Inwestycyjny SA  
Oddział w Przemyślu



Przemyśl,  
ul. Goszczyńskiego 9



Autoryzowany dealer SONY



Video Tomex 2



INSTALCO



Bingo



Galifax



ScanHoliday



NIEDŹWIADKI



CK

## PROGRAM:

### ESTRADA

10.00-10.40  
10.45-11.25  
11.30-12.00  
12.15-13.30  
13.45-15.45  
15.00-16.00  
16.00-16.15  
16.30-17.30  
17.45-18.45  
19.30

### STADION GŁÓWNY

11.30-12.00  
12.00-12.30  
13.00-13.30  
13.30-15.00  
15.15-16.00

### KORONA STADIONU

od 10.00  
12.00  
13.00

### STADION BOCZNY

10.00-12.00  
10.00-12.00

### INNE ATRAKCJE

10.00-18.00

### DO WYGRANIA:

### PONADTO:



Prezentacje artystyczne dzieci z Wojskowego Ośrodka Kultury  
Aukcja psów bezdomnych  
Pokaz mody  
Koncert rockowy zespołów z Centrum Kulturalnego  
Koncert kapeli podwórkowej: Nadsańska Kapela Podwórkowa  
Wielkie powroty – Przemyskie Niedźwiadki (rytmy lat 60.)  
Losowanie nagrody głównej i innych nagród  
Parady Dziecięce CK poprowadzi M. Jeżowska  
Koncert Majki Jeżowskiej  
Koncert Lombardu

Pokazy karate tradycyjnego Shotokan  
Pokazy siłowni Diamond Club  
Pokaz karate kyokushinkai  
Mecz oldboje – kontra oldboje województwa przemyskiego  
III bieg uliczny o puchar Życia Przemyskiego

Loteria fantowa – każdy los wygrywa – pieniądze zostaną przeznaczone na zakup sadzonek drzew w ramach Światowego Dnia Ziemi  
Przeciąganie liny  
Siłowanie na rękę

Wyścig rowerów górskich  
Pokazy modeli latających  
Minirajd Samochodowy Auto Sport Klubu

Starty balonu na uwięzi  
(możliwość korzystania z lotów przez uczestników festynu)  
Zamek dmuchany dla dzieci  
Helikopter z możliwością odpłatnych lotów nad Przemyślem  
Autodrom  
Specjalny Seans Filmowy w Kinie Centrum

komputer Optimus  
wycieczka dla dwóch osób do Tunezji  
elektroniczna maszyna do pisania, telefon  
sprzęt rtv: telewizor, radiomagnetofon, walkmany, showview  
art. gosp. domowego: tostery, młynki do kawy, wafelnica, żelazka,  
krajalnice elektryczne, czajniki bezprzewodowe, gofrownice  
grzejnik elektryczny konwektorowy, przepływowe ogrzewacze do wody  
setki zabawek i słodyczy  
stoiska handlowe, kiermasz  
piwo i gastronomia – Bar La Mamma

**Gwiazdy Niedzieli z Życiem Przemyskim: Majka JEŻOWSKA i LOMBARD**  
– koncerty na wolnym powietrzu – wstęp wolny!

Wincentyada '96

# Ojciec, syn i...

**Święty Wincenty bluesa nie słuchał, to pewne. Wątpliwe też, czy słuchałby go dziś, gdyby żył właśnie teraz. Ale w drugim dniu obchodzonych w Przemyślu ku jego czci Wincentiadów nie miał wyboru – musiał wysłuchać sporej jego dawki.**



Organizatorzy koncertu, a także sprzedawcy przy stoiskach przez cały dzień nasłuchiwali z niepokojem trzasku załamującego się frontu atmosferycznego. Wszyscy, którzy zamierzali przyjść tego dnia na Rynek pesymistycznie przyjmowali każdy opad deszczu, a było ich kilka. Ale takie to już są imprezy plenerowe – na moko udają się co najwyżej regaty.

Wieczór rozpoczął się trochę po 19.00 występem przemyskiej grupy *Czarna Sól*, która swoją muzyką wprowadziła nas w klimat „muzyki uciskanego czarnego ludu”. Z zespołem zagrał gościnnie, chyba najlepszy przemyski perkusista, **Paweł Husar**. Koncert nie był długi, ale bardzo udany i spodobał się też dość licznej już o tej porze publiczności. Pewien entuzjizm wzbudzała nie tylko muzyka, ale też nie-

wysoka blond-wokalistka grupy. Atmosfera dobrej zabawy, wspomaganą przez złotawy, pienisty napój sprzedawany obok, rosła wraz z każdym nowym utworem. Niedługo przed 20.00 *Czarna Sól* zakończyła granie, a na scenie zaczęło się ustawianie dodatkowego sprzętu i takie tam przygotowania.

### Rodzinny interes

Tymczasem pod rynekową sceną gromadziło się coraz więcej ludzi. Przedostatni weekend wakacji, ładna pogoda, darmowy występ, atmosfera znaczącego wydarzenia zebrały na Rynek naprawdę sporo osób. Więcej było ich chyba tylko na ubiegłorocznym koncercie Marka Bilińskiego. Wiek zebranych: 3-60 lat, tak na oko przynajmniej. Pojawiło się też niemało rówieśników Nalepy, tych którzy wychowywali się przy piosen-

kach *Breakoutu*. Tu i ówdzie mignął strój przypominający epokę „dzieci-kwiatów”.

Zrobiło się już ciemno, a na wygaszonej scenie migły tylko jakieś cienie, które po zapaleniu świateł okazały się **Tadeuszem Nalepą** i jego zespołem. Kolejka do piwa gwałtownie zmalała, wszyscy przesunęli się w stronę estrady. I zaczęło się.

*Ojciec polskiego bluesa* zespołem, w którym towarzyszyli mu żona – młodsza o 20 lat Grażyna Dramowicz i syn Piotr, a także Piotr Górny i Jarek Słazgowski (kiedyś *Lady Pank* i *Oddział Zamknięty*), zaczął występ od piosenek z ostatniej płyty: „Najstarszy zawód świata”. Tak właśnie nazywała się pierwsza kompozycja, a potem usłyszeliśmy „A teraz głupku jesteś sam” i kilka innych. Blues, po prostu stary, tradycyjny blues we wspaniałym wykonaniu.

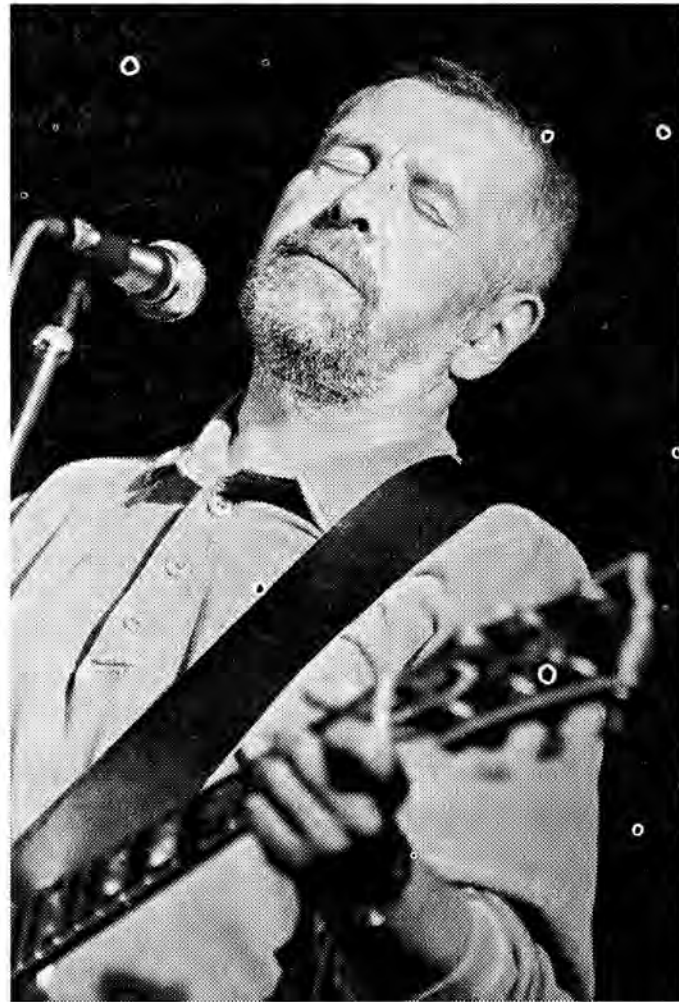
Nalepa senior śpiewał tak, jakby za chwilę miał stracić swój głos na zawsze: jakaś chrypa, brak „góry”, raczej mowa niż śpiew. Ale to jest właśnie cały on; przecież od początku kariery jego wokół pozostawiał wiele do życzenia. Jak sam mówił po koncercie, nigdy nie chciał być wokalistą, ale tak jakoś już jest, że musi.

Dlatego też nakłonił swoją żonę do śpiewania, by publiczność nie musiała przez 2 godziny słuchać jego popisów, bo to przecież nudne... Swego syna też zachęcił do wspólnej gry, ale nie ze względów rodzinnych czy oszczędnościowych – po prostu spodobał mu się jako gitarzysta. Piotr podobno się wymawiał, nie chciał, ale gra teraz z ojcem.

Obaj Nalepowie pokazali się z najlepszej strony jako gitarzyści i to wszechstronni: raz jeden akompaniował, a solówki grał drugi, innym razem odwrotnie. A że każdy z nich ma swój własny styl było to wcale niezłe.

### Podróż w czasie

Po utworach z ostatniego okresu przyszedł czas na te trochę starsze: pojawiło się „Ten o tobie film” i piosenka, którą w latach 80. Nalepa powrócił na



scenę, czyli „Z miłości do ciebie”. Publiczność zaczęła się już poddawać muzyce: zapadała w refleksyjną zadumę przy smutnych, wolnych bluesach i entuzjastycznie ożywała się przy ostrzejszych kawałkach. Po każdej piosence wybuchał gwałtowny aplauz. Pod sceną spaleli fani, na środku Rynku spokojnie stali umiarkowani wielbiciele, z tyłu ci, którym nazwisko Nalepy nie bardzo się kojarzyło. Czasem padała stamtąd miążdżąca swą trafnością uwaga typu: – *A ten cały Nalepa, to on z Rzeszowa jest.*

Jednak trzeba przyznać, że bawili się wszyscy, bo muzyka naprawdę była wspaniała. A najlepsze zaczęło się dopiero po 21.00, kiedy rozbrzmiały ze sceny (wyjątkowo dobrze nagłośnionej przez założone „Niedźwiadka”) dźwięki bardzo smutnego, wręcz ponurego bluesa „Co się stało kwiatom” ze słynnej płyty *Breakoutu* „Blues”. Dopiero wtedy zaczęła się podróż w przeszłość, w czasy, kiedy, jak mówił sam Nalepa, *muzyka była wszystkim*. Usłyszeliśmy też „Oni zaraz przyjdą tu”, które wzbudziło niesłychany entuzjizm wśród młodych fanów (to przecież najslawniejszy polski utwór rockowy), no i oczywiście „Modlitwę”, której publiczność domagała się od połowy koncertu.

Kiedy Nalepa zaczął śpiewać: – *Do Ciebie pieśnią wołam Panie*, tu i ówdzie pojawiły się płonące zapalniczki. Niesamowicie przejmujący blues zrobił wielkie wrażenie i na tych, którzy słuchali go w swej młodości, i na tych, którzy usłyszeli go po raz pierwszy. Obaj Nalepowie pokazali swe gitarowe umiejętności i na koniec wykonali krótki, improwizowany pojedynek. Przez brawa i okrzyki

przebił się głos pana Tadeusza, który podziękował i życzył dobrej nocy. Ale tak szybko się ten koncert nie skończył. Na bis muzycy zaczęli grać coś, co okazało się być superprzebojem „Kiedy byłem małym chłopcem...” – euforia publiczności. I jeszcze jeden bis i na tym koniec.

### Nie jestem prostytutką

Podziękowania, autografy itd. Potem Tadeusz Nalepa w towarzystwie licznej ochrony udał się do „Niedźwiadka” na krótką konferencję prasową. Opowiadał o dawnych czasach, o *Blackoucie*, *Breakoucie*. Jednak tak naprawdę interesuje go terażniejszość, nowe płyty i granie muzyki. Prawie niczego nie słucha, bo „nie można żyć tylko muzyką”, jak stwierdził ku memu zaskoczeniu. O tytule ostatniej płyty („Najstarszy zawód świata”) twierdzi, że:

– *Każdy muzyk się sprzedaje, tak myślałem już jak miałem 19 lat. Nie powiedziałbym tak wulgarnie jak Kazik, że „wszyscy artyści to prostytutki” (choćby szanując ten zawód), ale coś w tym jest.*

Mimo wieku i miana „ojca polskiego bluesa” nie ma zamiaru odchodzić na emeryturę – ciągle chce być lepszym muzykiem, nagrywać coraz lepsze płyty, choć, według mnie, takiej roli jak w latach 60.-70. już nie odegra. Zawsze może jednak ucieszyć ludzi swoją muzyką.

Sobotni wieczór wywołał różne uczucia u różnych osób: jedni byli zachwyceni (– *To najpiękniejszy wieczór w moim życiu*), inni zawiedzeni (– *Ten blues to taka nuda...*), ale chyba wszyscy przyznali, że coś się wydarzyło. I to się liczy.

Andrzej JUSZCZYK  
Zdjęcia Jacek SZWIK

## INFORMATOR

### PRZEMYŚL

Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej  
pl. Czackiego, tel. 78-93-35  
• Galeria Malarstwa  
• Malarze przemyscy XX w. cz. III  
czynna do 31 sierpnia  
(wystawy ze zbiorów własnych)  
Ekspozycje stałe:  
• Dzieje ziemi i człowieka w regionie przemyskim  
• Tradycyjna i współczesna rzeźba ludowa w woj. przemyskim  
• Kolekcja ikon  
czynne: wt 10-17, śr, cz, sob, niedz. 10-14, pt 10-18  
bilety: 1 zł, ulg. i grupowe 50 gr  
pt – wstęp wolny

Galeria Sztuki Współczesnej  
ul. Kościuszki 3, tel. 78-38-59  
Profesorowie Europejskiej Akademii Sztuki Warszawa  
malarstwo, grafika  
prace m.in.: Dudy Gracza, Fałata, Grabowskiego, Kowalskiego, Kurzaja, Starowiejskiego, Zawadzkiej  
wystawa do 3 września  
czynna: pn 11-15, wt-nd 11-18  
bilety: 30 gr, ulg. 20 gr, grupy 2 zł

MKK „Niedźwiadek”  
Rynek 1, tel. 78-32-85  
Czwartek jazzowy  
wystąpią przemyscy muzycy jazzowi  
wstęp wolny

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna  
ul. Słowackiego  
Wystawa prac plastycznych mieszkańców Domu Opieki Społecznej Braci Albertynów  
czynna od 20 sierpnia

Restauracja Pocztylion  
ul. 3 Maja 25, budynek Poczty Polskiej, 1 piętro  
• wystawa malarstwa Ireny Śliwy  
czynna do 20 września

ARBORETUM  
BOLESTRASZYCE  
czynne: od pn.-pt.: 8-18, sob, niedz.: 10-18  
bilety: 2 zł - dorośli;  
1 zł dzieci i młodzież  
• wystawa ptaków  
bilety: 50 gr

Zamek Kazimierzowski  
• Galeria Zamku Kazimierzowskiego  
III warsztaty kulturalno-artystyczne dla młodzieży polskiej z Ukrainy – Przemysł '96  
czynna do końca sierpnia  
• wieża widokowa  
oprócz poniedziałków w godz. 9-18  
bilety: 80 gr, 40 gr – ulgowe  
• obserwatorium astronomiczne  
TPN, wtorki po zach. słońca

### JAROSŁAW

Muzeum  
Kamienica Orsettich, Rynek  
Ekspozycje stałe:  
• wnętrza mieszczkańskie  
czynne: wt, śr, cz, sob, niedz. 10-14, pt 10-18; cz – wstęp wolny  
• zwiedzanie podziemnej trasy turystycznej im. prof. F. Zalewskiego odbywa się w grupach co najmniej 5-osobowych we wt, śr, cz, sob w g. 10-14, w pt 10-17  
Pieśń naszych korzeni – Festiwal Muzyki Dawnej  
28.08 Ars Nova, kolegiata g. 20  
29.08 Sequentia, synagoga g. 20  
30.08 Sirin, cerkiew greckokatolicka g. 20, Zespół z Szpylszek, opactwo ss. Benedyktynki, g. 22, 23.00-3.00 Noc czuwania, opactwo, 31.08 Linnamuusikud, opactwo g. 20

### LUBACZÓW

Muzeum, ul. Sobieskiego 4  
Ekspozycje stałe:  
• Malarstwo portretowe na kresach  
• Dzieje miasta i regionu  
• Kultura materialna wsi lubaczowskiej  
• Sztuka trzech kultur  
czynne: wt, pt 10-15, śr, cz, sb 10-14

### PRZEWORSK

Muzeum, Pałac Lubomirskich  
Ekspozycje stałe:  
• Historia miasta i regionu  
• Wnętrza pałacowe  
• Historia pożarnictwa  
• Galeria Magnez  
czynne: wt 10-17, śr 10-15, cz 10-18, pt 10-18, sb prac. 8-12, sb wolna, nd 10-14  
bilety: 1 zł – cały, 50 gr – ulgowy



Rada Pracownicza Przedsiębiorstwa  
Prefabrykatów Elektroenergetycznych „Elbud”  
w Przemyślu, ul. Sielecka 11

### OGŁASZA KONKURS NA STANOWISKO DYREKTORA PRZEDSIĘBIORSTWA

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące kryteria:

1. Wymagane wykształcenie wyższe.
2. Staż pracy (minimum 10 lat, w tym 5 lat na stanowisku kierowniczym).
3. Wymagana znajomość zagadnień ekonomiczno-finansowych w gospodarce rynkowej.
4. Zdolności menedżerskie.
5. Dobry stan zdrowia.
6. Preferowany wiek kandydata do 50 lat.

#### Oferta powinna zawierać:

1. Kwestionariusz osobowy z uwzględnieniem przebiegu pracy zawodowej.
2. Odpis dyplomu i innych dokumentów potwierdzających wymagane kwalifikacje.
3. Opinia z ostatnich 5 lat zatrudnienia.
4. Świadectwo o stanie zdrowia.

Oferty wraz z dokumentami należy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w zamkniętych kopertach, z napisem „KONKURS”, w sekretariacie Przedsiębiorstwa.

Rada zapewnia kandydatom pełną dyskrecję oraz zastrzega sobie prawo odrzucenia ofert bez podania przyczyn. O terminie, miejscu i regulaminie przeprowadzenia konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.



## POCZTA

Nieszczęśliwy wypadek  
cz. II

Szanowna Redakcjo

Brak podpisu autora pod relacją umieszczoną w „Życiu Przemyskim” z dnia 14.08.96 o nazwie „Nieszczęśliwy wypadek”, upoważnia mnie do uzyskania od redakcji przeprosin za składowanie mnie i podawanie niezgodnych z faktami danych w tej relacji.

Może komuś zależy na nagłośnieniu tej sprawy w takiej formie, ale ja, jeżeli nie otrzymam sprostowania i przeprosin oddaję redakcję do sądu, gdyż mimo zmiany danych, wypadek ten został już i tak roztrąbiony, a dane o wypadku mimo zmiany personali dobitnie wskazują na moją osobę. Wypadek taki był tylko jeden.

Umorzenie sprawy przez prokuraturę świadczy dobitnie o mojej niewinności, a ponowne podjęcie sprawy mówi, jak zmiana jest nasza Temida. Na tej podstawie można snuć wiele daleko idących wniosków o stanie naszego prawa. Nie oto mi jednak chodzi, aby poddawać osądowi działalność Temidy, gdyż wobec niej jestem bezsilny! Pracuję w zawodzie 26 lat, nigdy nie miałem żadnego wypadku. Jako ojciec utrzymujący sześcioposobową rodzinę, w tym czworo małych dzieci, nie mogę się pogodzić z faktami opisanymi w prasie.

Po pierwsze autor nie zadał sobie trudu na sprawdzenie wyroku, z którym nigdy nie będę się zgadzał, a nie robię odwrotności tylko z braku na te cele gotówki. Nie będę też opisywał jego brzmienia, gdyż grzebiący w moich personaliach zna treść wyroku na pamięć.

Na pewno w wyroku nie ma nic o zaniedbaniach ze strony kierownika budowy, dotyczącego ułożenia kręgów, biegły, tego co opisuje autor, nigdy nie stwierdził i nie może stwierdzić, gdyż BHP na ten temat nie precyzuje żadnych warunków, a każe układać bezpiecznie, co zostało uczynione. Autor nic nie pisze, że dzieci były kilkakrotnie przeganiane z tych kręgów, czego sąd nie wziął pod uwagę.

Może autor wskaże mi alternatywę, jak mógł wpłynąć kierownik na bieg wydarzeń w celu uniknięcia wypadku, jeżeli słownie nie można było ostrzec dzieci, a siła nie wchodziła w rachubę, gdyż w razie jej użycia byłbym oskarżony o pobicie. Cała moja wina wg sądu polegała na tym, że nie upoważniłem osoby odpowiedzialnej za pilnowanie kręgów i za to otrzymałem wyrok. Wiem, komu zależy na nagłośnieniu tej sprawy, ale z tą osobą rozliczę się osobiście. Proszę przeprosiny umieścić w tygodniku Życie Przemyskie pod tymi samymi personaliami, co były w dniu 14.08.96. Ludzie potrzebują prawdy, a każdy fałsz pociąga za sobą nieobliczalne skutki.

Nie podaję personali prawdziwych, gdyż mój kochany opiekun już je podał. Proszę również o umieszczenie mojego sprostowania na łamach waszej gazety.

Z poważaniem  
Michał K.

## Od redakcji

Przepraszamy pana Michała K. jeżeli poczuł się urażony. Być może zrelacjonowanie przez dziennikarza wyroku, a nie dostosowne zacytowanie postanowienia Temidy zrodziło nieporozumienia. Sąd Rejonowy w Przemyślu uznał, że Michał K. „będąc odpowiedzialnym z tytułu zajmowanego stanowiska za bezpieczeństwo i higienę pracy na podległym mu odcinku pracy nie dopełnił należycie nadzoru nad zabezpieczeniem kręgów betonowych pobieranych z miejsca składowania, tj. z przydrożnego rowu, co doprowadziło do nieumyślnego spowodowania śmierci małoletniego...”.

## PEKPOL Spółka Akcyjna

## ZATRUDNI

handlowców na stanowiskach kierowniczych  
w Hurtowni w Przemyślu, ul. Kopernika 80

## Wymagania:

- duże umiejętności handlowe i ekonomiczne (hurt),
- minimum trzyletnia praktyka zawodowa na podobnych stanowiskach kierowniczych,
- wskazana znajomość branży spożywczej, podstaw marketingu, prawo jazdy.

Oferty prosimy kierować do dnia 31 sierpnia 1996 r.  
PEKPOL S.A. 00-791 Warszawa, ul. Chocimska 28  
tel. 0-22 49-81-44, fax 0-22 49-83-38

1342

## O jak fajnie, na kombajnie...

(Nie)pogoda  
dla żniwiarzy

Adamówka. Przy głównej drodze prowadzącej do wsi stoi jeszcze zboże, chociaż w innych rejonach gminy już dawno zostało zwiezione, a ziemia zaorana. Tu – jak powiedzieli nam napotkani w Sieniawie przechodnie – żniwa dopiero co ruszyły pełną parą.

Dojeżdżając na miejsce przekonujemy się, że mieli rację. Miejscowi rolnicy, zamiast rozpoczynać przygotowania do dożynek wieńczących zakończenie żniw, które odbywają się na wsi najczęściej pod koniec sierpnia, koszą jeszcze w polu.

Dla rolników z Adamówki przeszkodą w rozpoczęciu żniw był nie tylko deszcz.

– Przed wszystkim brakuje kombajnów. Dlatego żniwa w Adamówce przebiegają bardzo ciężko. Wieś nie należy do najbogatszych. Na trzy kombajny we wsi, które przeznaczone były do pracy, jeden uległ awarii. Przy takiej liczbie niewiele da się zrobić, w krótkim czasie – mówi napotkany na drodze sołtys wsi Tadeusz Kłos. – Dobrze, że przyjechali dzisiaj z SKR-u w Wiązownicy, to trochę pomogą.

Od dwóch dni nie padało i ziarno zdążyło wyschnąć. Rano na pole wyjechały więc kombajny. Razem z nimi wyszli rolnicy, spiesząc się ze zwiezieniem ziarna. Pogoda lubi być przeciw kapryśna. Długa zima i deszczowe lato przeciągnęły kampanię w tym roku.

– Przy dobrej pogodzie żniwa powinny się rozpocząć już w czerwcu. W tym roku na pola weszliśmy dopiero pod koniec lipca. W praktyce wygląda to tak, że kosi się co drugi dzień. Zboże musi być suche, gdyż inaczej kombajn nie wjedzie na pole – mówi prezes kółka rolniczego z Wiązownicy Edward Tołoczyński, nadzorujący swoich kombajnistów przy pracy.

## Tu obowiązuje kolejka

Tadeusz Maczała, młody rolnik z Adamówki, uprawiający sam cztery hektary pola czekał na kombajn półtora tygodnia. Gdy rano dwa wjechały na pole, ustawił się w kolejce.

– Mają kosić wszystkie zboża za порядkiem, jak leci – pokazuje. – Ile tu będę stał nie mam pojęcia. Jak będzie trzeba, to nawet do wieczora. Mam nadzieję, że dzisiaj je zbiorę. Zresztą prezes kółka rolniczego obiecał mi to.

Kombajnu trzeba pilnować. Dlatego na drodze obok młodego mieszkańca wsi kręci się jeszcze kilku rolników.

Maria Pokrywaka, gospodyni z Adamówki, wykosła już

część ziarna, ale jeszcze kawałek zostało na polu.

– Już dwa tygodnie, dzień w dzień, chodzę za kombajnem. Poleciałam tylko na chwilę do domu i zaraz z powrotem tu przybiegłam. Mam zboże w kilku kawałkach i jak tylko zobaczę przy którymś kombajnie od razu lecę prosić, żeby wykosił.

Maria prowadzi razem z mężem kilkukhektarowe gospodarstwo, ale że mąż chodzi do pracy cały dobytek jest na jej głowie. Widać po niej, że dziarska z niej gospoia. Wygadana bardziej niż niejedna miastowa, a przede wszystkim obrotna i pracowita. – Codziennie wstaję o wpół do piątej rano. Kładę się przed dwunastą. Obiad muszę ugotować, dzieci przypilnować a teraz i żniwami się zajmuję.

Rolnictwo to ciężki kawałek chleba, zwłaszcza dla kobiety. Na dodatek, jak mówi rolniczka z Adamówki, coraz mniej opłacalny. Mimo tego pani Maria jakoś sobie radzi. – Dzieci mam na studiach, opłacić je trzeba. Dobrze, że mąż ma pracę, ja coś jeszcze dobieję na rolnictwie i jakoś się żyje. Człowiek uprawia tę ziemię, bo to przecież chleb, i ktoś musi to robić.

Dzieci przydałyby się do pomocy, ale bardziej zajęte są nauką. Niestety, w dzisiejszych trudnych czasach, do rolnictwa mało kto się garnie. Młodych

gospodarzy we wsi jest mało, a gospodyń jeszcze mniej. Dzisiejsze kobiety są wygodne. Lubią odpoczywać po południu i chodzić na spacer z dziećmi, a nie biegać za kombajnem. Wyjść za mąż za rolnika nie chcą.

– Nie chcą pracować na roli, bo to przede wszystkim brudna praca. Niech pani patrzy jak ja wyglądam. Pot po mnie spływa, ręce opuchnięte i zapuszczone, że wysł lekarzowi pokazać. Która na to pójdzie?

Maria, mimo iż narzeka na swój wygląd, trzyma się bardzo dobrze. Na rowerze, w modnej czerwonej kaszkiecie wygląda całkiem nowocześnie.

– Rolnik bez żony, to żaden rolnik. Chłopu samemu jest ciężko. Nie ma komu wyprać ani ugotować – stwierdza sołtys wsi Tadeusz Kłos (żonaty). – Przy żniwach, w zasadzie, jest niezastąpiona.

## Deszcz czasem służy, czasem nie

Za szczęśliwego rolnika może uważać się Stanisław Salik. Ma żonę i zwiezione zboże.

– Skończyłem żniwa wczoraj. Kombajn przyjechał aż z Pelkiń. Chłopi przywieźli go tu, bo nie było czym zboża zebrać, a dużo zostało jeszcze na polach. Jak będzie pogoda, to może do końca tygodnia skończą.

Pan Stanisław pamięta jeszcze czasy, gdy w polu pracowało się kosą. Wtedy – jak mówi – nie było problemów ze zwiezieniem zboża. – Za dnia można było skończyć sześćdziesiąt snopków, ale teraz młodzi są wygodni i każdy na kombajnie czeka.

Dzisiaj kosy na wsi nikt już nie używa. Chociaż sam jeszcze nie tak dawno trzymał ją w rękach, teraz też się wzbrania. – A pani, by kosila?

Nowoczesny rolnik, według mieszkańców Adamówki, to ten, który nie kosi kosą, nie doi krów rękami i jest zmęczony. Ale w Adamówce wielu jest na tyle bogatych, by kupić sobie potrzebny w gospodarstwie sprzęt. Na pewno nie zalicza się do nich Stanisław Salik. – Nie mam nawet ciągnika, jak chcę coś zrobić w polu, to muszę się za wszystkim nabiegać i prosić po obcych.

Tak na dobrą sprawę, żniwa w Adamówce rozpoczęły się w ubiegłym tygodniu. A kto wie, czy nie spóźniłyby się jeszcze o tydzień, gdyby nie pomoc SKR „Rolnik” z Wiązownicy. To, czy uda się je szybko zakończyć zależy już tylko od pogody. A ta, w tym roku, nie była pomyślna dla rolników.

– Deszcz to największy wróg żniwiarzy – mówią miejscowi gospodarze.

Dorota



Według szacunków Wydziału Rolnictwa UW, w tym roku z jednego hektara rolnicy zbiorą od 3,1 do 3,2 tony zboża. Ogółem w naszym województwie obsiano 91,5 tys. hektarów pól. Prawdopodobnie tegoroczne plony będą wyższe od ubiegłorocznych.

Dariusz DELMANOWICZ



Przemyśl,  
ul. Ofiar Katynia 17  
tel. 78-08-68

**Styropian, papy  
i gonty papowe  
Izolacji SA  
Zduńska Wola**  
Możliwość zapłaty  
do 90 dni



Przemyśl,  
ul. Ofiar Katynia 17  
tel. 78-08-68

**Nowoczesne,  
energooszczędne  
systemy  
grzewcze**



Przemyśl,  
ul. Ofiar Katynia 17  
tel. 78-08-68

**Płytki ceramiczne  
OPOCZNO**  
– 5 lat gwarancji.  
Hiszpańska glazura  
królewska



Przemyśl,  
ul. Ofiar Katynia 17  
tel. 78-08-68

**Kleje i fugi firmy**  
**ATLAS**



Przemyśl,  
ul. Ofiar Katynia 17  
(k. Zakładu Płyt Piłśniowych)

Karta stałego klienta upoważniająca do  
5% upustów w sieci sklepów firmy:  
Jarosław, ul. Kruchel Pełkiński 72  
(siedziba firmy) tel./fax 21-59-48  
ul. Sobieskiego 26  
tel. 21-36-50  
Przemyśl, ul. Ratuszowa 14  
Przeworsk, Rynek 10  
tel. 48-31-44



Przemyśl,  
ul. Ofiar Katynia 17  
tel. 78-08-68

k. Zakładu Płyt Piłśniowych  
\* Promocyjna sprzedaż z 5%  
upustem na wszystkie  
towary do 31.09.96  
\* Sprzedaż ratalna  
\* Transport gratis do 10 km przy  
zakupie powyżej 1.000 zł





Jedni śpią, drudzy czuwają a inni...

# Przemysł baj najt

**Siedemdziesiąty Przemysł to nie Paryż czy Rzym, gdzie życie rozkwita dopiero późnym wieczorem. „Noc jest do spania i porządni ludzie o tej porze są już w łóżkach” – tę trochę staroświecką maksymę potwierdza życie – o czym najlepiej wiedzą ci, którzy czuwają, by inni mogli spać spokojnie. Choć ze statystyk i porównań wynika, że Przemysł należy do bezpieczniejszych miast, wielu jego mieszkańców nie czuje się bezpiecznie. Policjanci również nie narzekają na brak zajęcia.**

**P**ierwsza noc. Wtorek. 20 sierpnia. O tym, co dzieje się w mieście najlepiej wie oficer dyżurny pełniący służbę w Komendzie Rejonowej Policji.

Dochodzi godzina dwudziesta. Na skraju konsoly pełnej słuchawek, mikrofonów, przycisków i światełek stygnie szklanka z kawą. Komisarz Maciej Wojtaszek odbiera kolejne telefony: – Na Kazanowie pijacy przepędzili dzieci i urzędują na placu zabaw – informuje anonimowy mieszkaniec z tego osiedla.

Ponieważ od pewnego czasu Kazanów jest pod „szczególnym nadzorem”, w niecałe pięć minut po zgłoszeniu na miejsce zajeżdżają trzy radiowozy. Ludzie wychylają się z okien i balkonów i patrzą, jak policjanci usuwają kilku mężczyzn w „stanie wskazującym”, którzy nie wiadomo czemu upodobili sobie skwer przy Paderewskiego. Interwencja załatwiona i radiowozy wracają w swoje rejony. Telefon na konsoli dzwoni non stop: – Mąż wrócił pijany i awanturuje się, przyjeździe natychmiast. – Na Lwowskiej jacyś gówniarze rzucają kamieniami w samochody. – Na przystanku leży człowiek.

Po każdym takim telefonie w eter płyną polecenia i na miejsce jedzie radiowóz. Gorzej jest, gdy zgłoszeń jest o wiele więcej niż radiowozów. Wtedy oficer dyżurny, mając nieraz bardzo skąpe informacje, musi zdecydować, gdzie wysłać załogę.

Godzina 21.50. Na Mickiewicza przed „Balabą” leży okrwawiony człowiek. Ktoś widział, jak dwaj chłopcy uciekali w kierunku dworca. Na miejsce jedzie radiowóz, inne penetrują pobliskie ulice. Mieszkaniec z Grunwaldzkiej dzwoni, że widział młodzieńców, którzy wyrwali „z korzeniami” ławkę i niosą ją w głąb osiedla. Tym razem interwencja kończy się spisaniem personaliów i pouczeniem. Skruszeni młodzieńcy potulnie odnoszą ławkę na miejsce. Kilka minut po dziesiątej „nieznani” sprawcy na ul. św. Jana pasem nabijającym ćwiekami pobili mężczyznę.

Przed jedenastą telefon cichnie. – Teraz będzie trochę spokojniej – wyjaśnia oficer dyżurny, sięgając po zimną już kawę. – Znowu zaczną się koło pierwszej, drugiej. Wtedy będą rozbite szyby, włamanie.

Co znaczy doświadczenie. Kilka minut po drugiej w bramie na Słowackiego patrol znajduje włamywacza, który z wystawy „gwiznął” spodnie i buty, a przy okazji skaleczył się tak, że prawdopodobnie, gdyby nie policjanci, wykrwawiłby się na amen.

– Ta noc należała do spokojniejszych – powiedział oficer dyżurny kończąc służbę.

## Druga noc

Środa. 21 sierpnia. Wczesnym wieczorem nad Przemysłem

zebrały się deszczowe chmury. Powietrze było parne i jakieś takie ciężkie. Przy takiej pogodzie ludzie reagują inaczej i być może dlatego policjanci mają więcej pracy. Tuż przed godziną dziewiątą przed Izbą Wyrzeźwień w Żurawicy stały trzy radiowozy „pełne” klientów zebranych z ulic Przemysła.

– Dobrze, że w tym czasie nic innego się nie zdarzyło – powiedział nadkomisarz Tadeusz Marek, pełniący tej nocy obowiązki oficera dyżurnego. – Trzy wozy z załogami unieruchomione przez pijaków. Ale to też należy do naszych obowiązków.

Nadkomisarz zaczął służbę od wypadku na Franciszkańskiej, gdzie szalejący na rolkach małolat poważnie się poturbował. Pół godziny później na skrzyżowaniu przy ul. 20 Listopada wóz na niemieckich rejestracjach potrafił pieszą. Co trzeci telefon był z prośbą o interwencję, bo „pijany mąż awanturuje się”.

I znowu sygnał, że na osiedlu przy ul. Grunwaldzkiej rozrabia młodzież. Radiowóz zatrzymuje się przy skwerku, na którym dwie ławki obsiedli hałaśliwi, pewni siebie młodzieńcy. Kiedy policjanci zaczynają legitymować, jeden z młodzieńców puszcza trzymanego dotąd na smyczy psa. Pies warczy na policjanta, który znaczącym ruchem odpina kaburę. Młodzieńcy rechoczą. Gdzieś mają władzę. 17-letni Michał, któremu za siusianie w miejscu publicznym funkcjonariusz wypisuje mandat, z kpina w głosie mówi: – Tylko kartkę pan straci. Nikt mi nic nie zrobi. Już 9 razy za izbę wyrzeźwień miałem zapłać i nic. A zapytany, dlaczego w legitymacji szkolnej ma nieprawdziwą datę urodzenia odpard: – Po to, żeby mi wino sprzedali bez kłopotów.

Tego wieczoru policjanci kilkanaście razy interweniowali w sprawie rozrabiających młodzieńców (trzeba przyznać, nie zawsze potrzebnie, bo zdarzało się, że komuś przeszkadzała grupa młodych ludzi siedzących tylko pod blokiem).

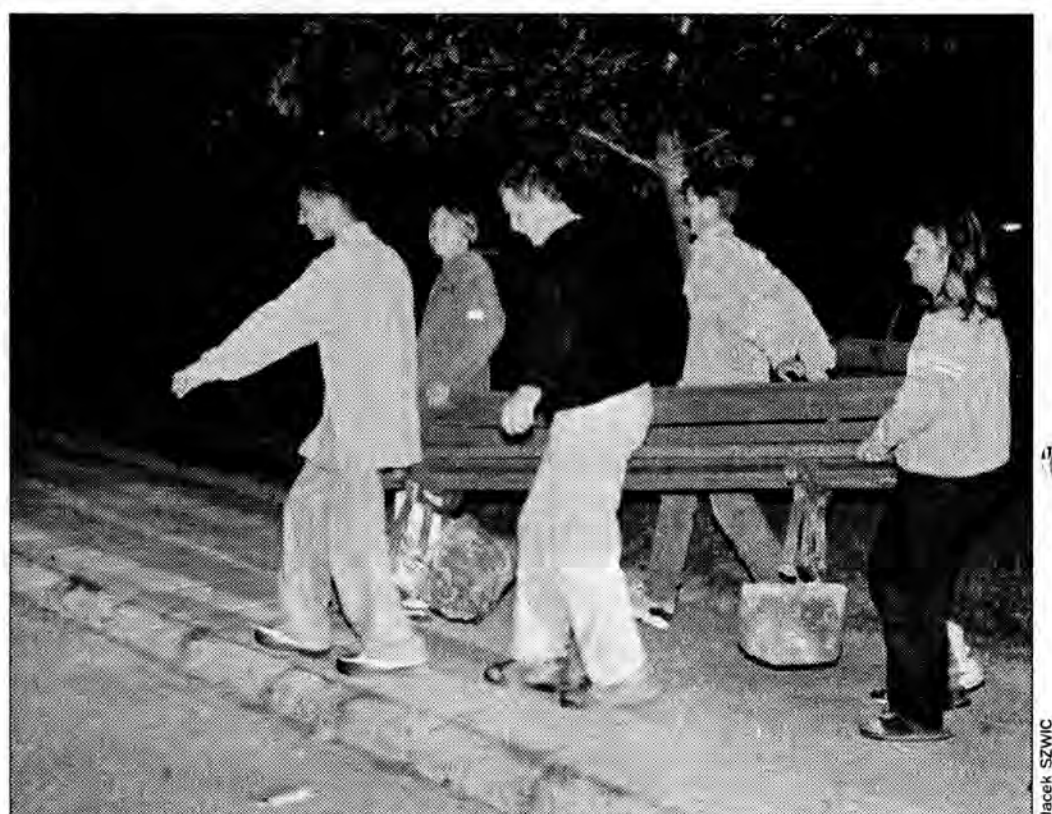
Potem oficer dyżurny odnotował w swojej książce kolizję, niegroźną bójkę, stłuczone szyby, włamanie i kilka awantur domowych. Następna „spokojna” noc.

## Punkt widzenia

Ocena stanu bezpieczeństwa w mieście jest bardzo trudna i zależna od kryteriów oceniających. Najczęściej powtarzana jest obiegowa opinia kształtowana przez tzw. „ulicę”, że sytuacja jest tragiczna – „biją, rabują, mordują i gwałcą”. Ludzie nie czują się bezpiecznie. Zwłaszcza starsi i samotni.

Oto, jak naprawdę wygląda sytuacja, zapytaliśmy Komendanta Rejonowego Policji, mł. inspektora Wiktora Burdzego: – Przemysł pod względem zagrożenia nie różni się od innych

miast tej wielkości. Nie ma tu takiej anonimowości, jak w dużych aglomeracjach, ale są inne problemy związane z przygranicznym położeniem miasta. Coraz częściej mamy do czynienia z wytrawnymi przestępcami z Kijowa, Lwowa czy Rostowa. Zmiany ustrojowe, a co za tym idzie zmiany w społeczeństwie – rozwarstwienie na biednych i bogatych, bezrobocie. Wszystko to wpłynęło na wzrost przestępczości. Jednak w moim odczuciu fala ta – przynajmniej w Przemysłu – powoli opada. Zmieniła się geografia zagrożeń, dzisiaj najbardziej niebezpieczne jest na dużych osiedlach, gdzie jest dużo bezrobotnej, nieuczącej się młodzieży. My nazywamy te miejsca „rejonami o szczególnym zagrożeniu” i mamy na nie szczególne baczenie. Na całym świecie nie ma miejsc w 100 procentach bezpiecznych, więc Przemysł nie będzie tu wyjątkiem. Mamy tego świadomość tak, jak mamy świadomość naszych możliwości. Mieszkańcy często powtarzają, że policji nie ma tam, gdzie potrzeba. Ja ich rozumiem, ale co mamy zrobić, gdy stan kadrowy jest bardzo ograniczony, ograniczona ilość pojazdów i środków technicznych, a na dodatek trzeba pamiętać, że nasza komenda „obsługuje” nie tylko miasto a bardzo rozległy (od Dynowa po Medykę) teren i każdy mieszkaniec na nim chciałby być chroniony przez policję.



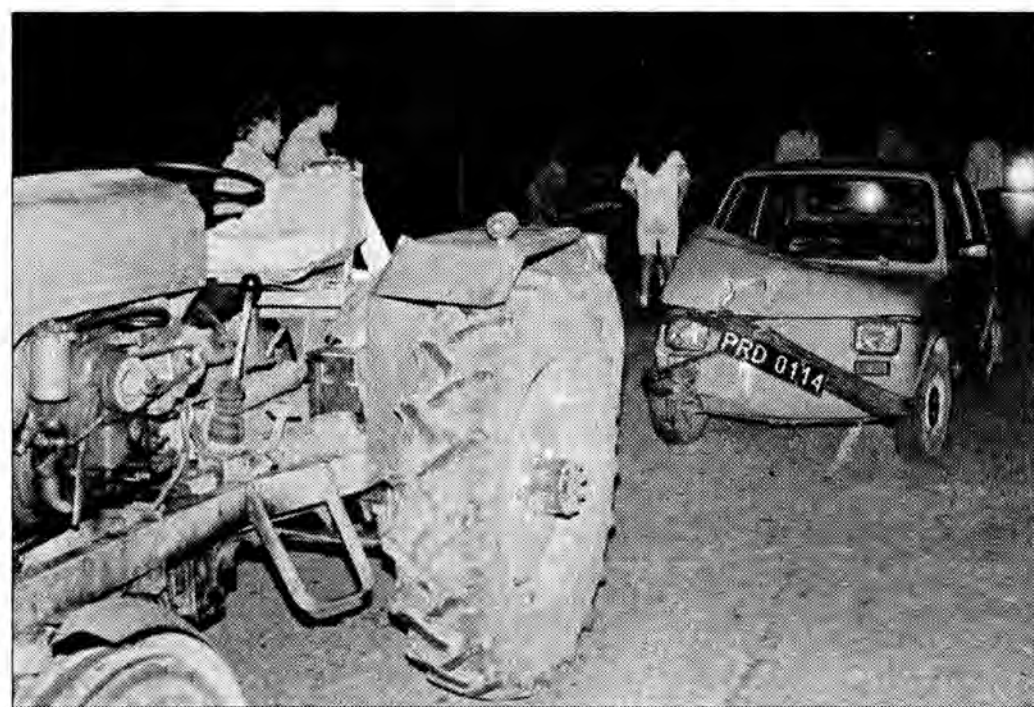
Skuszeni młodzieńcy potulnie odnoszą ławkę na miejsce.

Opinię publiczną bulwersują przypadki zabójstw, gwałtów, a akurat w tej kategorii przestępstw wszelka przewaga nie daje egzaminu. Nikt nie przewidzi, kiedy zdesperowana żona chwyci za nóż (takich przypadków było w tym roku kilka). Najwięcej problemów mamy z młodymi i życzyłbym sobie, aby o tym pomyślały również szkoły, organizacje, a przede wszy-

stkim rodzice, którzy w pędzie za pieniądzem zapominają, że dzieciom nie wystarczy kupić modny ciuch i dać kieszonkowe. Żeby zakończyć optymistycznie – mogą zapewnić, że nasi policjanci wkładają wiele wysiłku, by każdy mógł czuć się bezpiecznie. Statystyki poparte codzienną praktyką potwierdzają, że w Przemysłu maleje zagrożenie. Coraz częściej spo-

tykamy się też z wydatną pomocą ze strony społeczeństwa, co nam bardzo pomaga w pracy. W ostatnim okresie wg badań OBOP-u nastąpił kilkukrotny wzrost zaufania i aprobaty dla policji, co też o czymś świadczy.

Wydarzenia z dwóch przypadkowo wybranych nocy, wypowiedź komendanta i innych świadczą, że w Przemysłu nie jest aż tak źle. A to, że jedna pani drugiej pani opowiedziała mrozącą krew w żyłach historię, która wydarzyła się w... nie jest powodem, by nie spać spokojnie. Jac



## Kolizja

To mój traktor, panie władzo. Tylko w pole nim jeździliśmy, a tam nie potrzebujemy żadnych dokumentów – tłumaczy się starsza kobieta, mieszkanka Boleszyc. We wtorek – 20 sierpnia – wieczorem jej syn zjechał traktorem z pola i postawił go na chwilę na drodze. W nie-

oświetlony pojazd uderzył mały fiat. Okoliczni mieszkańcy oglądają rozbitego malucha (na szczęście nic się nie stało) i komentują: – Stał nie oświetlony, ale przy drodze jest światło, więc powinien go zauważyć. Trzeba być ślepy, żeby nie widzieć traktora.

Fakt tej kolizji odnotowujemy ku przestrodze. Zbliża się okres prac polowych, zmrok zapada szybciej. Wystarczy trochę wyobraźni i ścisłe przestrzeganie przepisów ruchu drogowego, by takich sytuacji nie było.

(Jac)

**Częstochowskie Zakłady Meblowe zapraszają do salonu meblowego PH Victoria,**

**Mickiewicza 44**  
(Budynek „RUCH” – wejście od ul. Siemiradzkiego)

**Duży wybór**  
pon.-pt. 8.30-17.00  
sobota 8.30-14.00  
tel. 78 50 46

Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Oddział w Przemysłu, ul. Ofiar Katynia 17 **zatrudni od zaraz absolwenta z wyższym wykształceniem** w zakresie Inżynieria i Ochrona Środowiska, Budowa Dróg i Mostów lub Budownictwo Ogólne i pokrewne. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. **Tel. 782588**



12

Jacek SZWIC

## Uwaga dziewczyny!!!

**N**asz konkurs dobiega końca. **N**ale... uwaga! Za tydzień przypomniemy wszystkie dziewczyny, pretendujące do tytułu Dziewczyna Lata. Mamy nadzieję, że ci, którzy pilnie śledzili tegoroczny konkurs, już wybrali swoją faworytkę. Czy rzeczywiście ona zdobędzie upragniony tytuł, będzie się można przekonać 15 września podczas imprezy „Niedziela z Życiem”. Nie przegapcie zatem następnego numeru „ZP” – to ostatnia szansa na wypełnienie i wysłanie kuponu.

Dziewczyna  
Lata

nr

**KUPON**

7 września na Przemysł padły pierwsze bomby...

# Przed burzą

Wakacje w 1939 roku przebiegały normalnie. Młodzież spędzała je na obozach harcerskich i krajoznawczych, jedynie hufce Przesposobienia Wojskowego skierowane zostały w rejon Karpat Wschodnich do budowy dróg strategicznych.

**P**ierwsze sygnały nadchodzącej wojennej burzy nadeszły w połowie sierpnia, gdy na zarządzenie przemyskich władz rozpoczęto „pobór” koni dla wojska. Wiadomość o tym wywołała panikę wśród mieszkańców Przemysła, którzy zaczęli wykupywać żywność, naftę i inne artykuły. Sytuacja na rynku była jednak względnie dobra. W hurtowniach brakowało natomiast czarnego papieru do zaciemniania okien i środków opatrunkowych, z których sporządzano prowizoryczne tampony przeciwgazowe. Nie wielka ilość oryginalnych masek przeciwgazowych została wykupiona. Na podwórkach i placach rozpoczęto budowę rowów przeciwlotniczych. Wszystkie okna zalepiono na krzyż paskami, co według instrukcji miało chronić szyby w przypadku wybuchu bomby lotniczej.

### Niedziela, 27 sierpnia

była pięknym, słonecznym dniem. Nad Sanem setki ludzi korzystały z wody i słońca. W godzinach popołudniowych z kościoła oo. Franciszkanów wyszła tradycyjna procesja z relikwiami św. Wincentego. Ulice Przemysła roiły się od spacerujących.

Nagle ukazały się wolno jadące taksówki, z których oficjale wzywali wojskowych czynnej służby do natychmiastowego stawienia się do swoich pułków. Napięcie z godziny na godzinę rosło. Jeden z żołnierzy miał duże kłopoty, bowiem jak się okazało, zgubił książeczkę wojskową.

– Jako zdyscyplinowany członek PW – wspomina Jan Rożański – natychmiast udałem się do budynku „Sokoła”. Następnie zostałem skierowany do Magistratu. Tam, w sali posiedzeń, prezydent Chrzanowski z urzędnikami wypisywali karty powołań dla ludzi i... koni. Zaopatrzo-



Most na Sanie w Przemyslu po bombardowaniu jesienią 1939 r.

ny w upoważnienie, torbę i latarkę, z plikiem kart ruszyłem na Zasanie w rejon ulicy Grunwaldzkiej.

### W nocy z 27 na 28 sierpnia

słupy ogłoszeniowe pokryły się nowymi zarządzeniami o mobilizacji, zaciemnianiu okien i obronie przeciwlotniczej. Przez ostatnie dni gorącego sierpnia 1939 roku mieszkańcy grodu nad Sanem kopali rowy i schrony przeciwlotnicze. W Rynku, za pomnikiem Mickiewicza natrafiono na groby. Wykopywano piszczele i czaszki, szczątki szat liturgicznych. Rozpoczęły się próbné alarmy lotnicze.

Atmosferę tamtych dni oddają wspomnienia Zbigniewa Grochowskiego, który w sierpniu 1939 r. miał 10 lat.

– Jak zwykle młodzi byli pełni optymizmu i tryskali młodzieńczo, beztroską i dowcipem. Doświ mówili tylko o wojnie... Z niepokojem patrzyli w niebo szukając w nim odpowiedzi na ciężar przelotu. A niebo było czyste, błękitne i obojętne ludzkim sprawom.

### 1 września, godz. 4.45

wojska hitlerowskie przekroczyły granice Polski. Przez cały dzień i noc w punktach mobilizacyjnych Komendy Uzupelnienia w Przemyslu trwała wytężona praca. Podobna sytuacja była w magazynach wojskowych. Już 2 września kilka razy rozległy się syreny oznajmiające zbliżanie się niemieckich samolotów, które jednak – po kilku strzałach z dział i karabinów maszynowych – szybko się cofały.

W zachowaniu ludności cywilnej zauważalna była duża nerwowość. Próbe uspokojenia nastrojów podjęła się „Ziemia Przemyska” pisząc:

„Nie wolno tracić wiary w jak najpełniejsze zwycięstwo polskiego oręża. Nie jesteśmy sami. Od Zachodu ruszyły tysięczne pułki francuskie i stratawoszy linię Zygryda niepowstrzymanie kroczą w głąb Niemiec. My powstrzymujemy najstraszliwszy w dziejach wojny napór, oni spieszają nam w sukurs, niosąc nieuchronną zagładę nieludzkiemu wrogowi (...).”

Czas pokazał, że nadzieje te okazały się złudne.

W siódmym dniu wojny na Przemysł padły pierwsze bomby. Ich celem były mosty, dworzec kolejowy i towarowy. W tym dniu pod gruzami zginęło 8 osób, 16 zaś odniosło rany. Rozpoczęła się gehenna okupacji.

Ryszard TLUCZEK

REKLAMA • REKLAMA •

## Angielski w pigułce?

Rozmowa z Janiną Rybienik i Anną Ochalską, prowadzącymi firmę Target s.c. Kursy Języków Obcych, Księgarnia Językowa

**O korzyściach płynących ze znajomości języków obcych nie trzeba dzisiaj nikogo przekonywać. Wystarczy przejrzeć oferty pracy, gdzie prawie wszędzie wymagana jest znajomość języka zachodniego. Jak długo trzeba się uczyć, aby osiągnąć dobrą znajomość języka?**

J.R.: To pytanie często pada ze strony osób, które chcą podjąć naukę języka obcego. Nie ma na nie jednoznacznej odpowiedzi, gdyż zależy to od takich czynników, jak motywacja, intensywność kursu, czas poświęcony na naukę własną, wiek i zdolności. Aby osiągnąć dobrą znajomość języka potwierdzoną egzaminem międzynarodowym, trzeba uczyć się przez kilka lat, gdyż nauka języka obcego jest procesem polegającym na stopniowym opanowywaniu sprawności rozumienia, mówienia, czytania i pisania. W przeciągu kilku miesięcy natomiast można nauczyć się podstawowych zwrotów, potrzebnych w pracy zawodowej i przy obsłudze komputera. Dotyczy to głównie ludzi dorosłych, którym bardzo zależy na umiejętności funkcjonowania w języku obcym w kraju i za granicą.

**Czy prawdziwe zatem jest stwierdzenie, że aby opanować biegle język obcy naukę trzeba rozpocząć we wczesnym dzieciństwie?**

A.O.: Dobrze jest rozpocząć naukę języka obcego przed 10. rokiem życia, gdyż uczyć się przez zabawę, dziecko uczy się metodą zbliżoną do naturalnej. Ponadto w tym wieku opanowanie poprawnej wymowy języka obcego nie przysparza większych trudności. W przypadku dzieci starszych zabawę stopniowo zastępują procesy intelektualne, które przyspieszają precyzyjne opanowanie języka, a zwłaszcza reguł gramatycznych.

**Czy to znaczy, że dorośli, którzy nigdy nie uczyli się angielskiego lub niemieckiego, przegapili swoją szansę?**

A.O.: Nic podobnego. Na całym świecie miliony dorosłych podejmują wyzwanie nauczania się języka obcego i osiągają pełny sukces.

**Kto uczy w Waszej Szkole?**

J.R.: Wszyscy nauczyciele mają pełne kwalifikacje. Oznacza to, że są absolwentami filologii angielskiej lub niemieckiej lub też ukończyli Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych. Uczy u nas również nauczyciel z Wielkiej Brytanii, który prowadzi konwersacje. Większość nauczycieli pracuje z nami od początku istnienia Szkoły, co jest korzystne dla uczniów, ponieważ zapewnia stabilność prowadzonych kursów.

**Co oznacza dodane do nazwy słowo TARGET?**

J.R.: TARGET w języku angielskim oznacza cel i uważamy, że umiejętność dobrego posługiwania się językiem obcym jest celem wszystkich, którzy przychodzą na nasze kursy. Pomocą w osiągnięciu tego celu może być również nasza dodatkowa działalność, jaką jest organizowanie wyjazdów na kursy językowe za granicą oraz nowo otwarta Księgarnia Językowa przy ul. Kościuszki 2 prowadząca sprzedaż podręczników i wydawnictw obcojęzycznych.

**Gdzie i kiedy można zapisać się na Wasze kursy?**

J.R.: Zapisy prowadzimy w Sekretariacie przy ul. Św. Józefa 4, II p. (dawna Hanka Sawickiej) w godz. od 15 do 19 od poniedziałku do piątku oraz w sobotę 31 sierpnia w godz. 10-13. Informacji udzielamy również pod numerem telefonu 70-73-80.

# INVEST BANK S.A.

z dniem 12.08.1996 r.

## obniżył oprocentowanie kredytów na zakup samochodu.

**Kredyty samochodowe już od 24%**

Mając 300 zł miesięcznie możesz jeździć swoim fiatem 126p, załatwiając formalności w ciągu jednego dnia.

**Teraz kredyt na zakup samochodów nowych i używanych dla osób fizycznych i podmiotów gospodarczych bez poręczycieli.**

### ZAPRASZAMY – PRZYJDŹ, SPRAWDŹ

Przemysł, ul. Ratuszowa 10A, tel. (0-10) 789761 w godz. 9.00-16.00  
Rzeszów, ul. Zygmuntowska 9, tel. (0-17) 522173 w godz. 8.00-18.00
















**PAWILONY HANDLOWE**

ocieplane, różne rozmiary, z instalacją

**DIHARD** Spółka z o.o. 37-500 Jarosław, ul. Krakowska 32  
tel. (0-10) 215-113, 213-477  
fax 216-012



Od jutra  
możesz prowadzić  
własny interes

Zapraszamy

**AUTORYZOWANY SERWIS Kserokopiarek i Faksów**  
RICOH, RANK XEROX, CANON

Czas reakcji na zgłoszenie serwisowe  
Rzeszów 24 godz.  
teren 48 godz.

Dojazd do klienta  
Przemysł tylko 5 zł (netto)  
teren tylko 10 zł (netto)

**XERREX ZGŁOSZENIA SERWISOWE**  
Przemysł, ul. 3 Maja 19 tel. (0-10) 704-753



Dystrybucja nowoczesnych systemów biurowych

**ARTYKUŁY FOTO**

-APARATY  
-ALBUMY  
-FILMY

**HURT KOREKS**  
PRZEMYSŁ, RYNEK 3

78-33-89

**HURT NAJWIĘKSZY WYBÓR MAREK I RODZAJÓW**

**ADAM**  
POLIFARB DĘBICA

**FARBY**  
ceny fabryczne

Zapraszamy

Przemysł ul. Batorego 5 Jarosław  
tel./fax (0-10) 789-415 tel./fax (0-10) 21-23-26

**RIGIPS**®

PIONIER NOWYCH IDEI

DYSTRYBUTOR  
„MABO” ul. Zyplikiewicza 9 tel. 789409

Nowo otwarty firmowy punkt sprzedaży

STOLBUD Sokółka S.A.

Poleca okna drewniane, trójszybowe, jednoramowe oraz drzwi profilowane z płyty amerykańskiej.

Ceny producenta.

Teren hotelu Marko-Exim, box 14.  
Przemysł, ul. Lwowska 36a  
tel./fax 789272 w. 214

**ATLAS ADAM**

**KLEJE DO GLAZURY FUGI**  
Posadzki samopoziomujące

- Rabaty  
- Dostawa na miejsce

Zapraszamy

Przemysł ul. Batorego 5 Jarosław  
tel./fax (0-10) 789-415 tel./fax (0-10) 21-23-26

**ARTZAL**

37-700 Przemysł, ul. 3 Maja 103  
tel. 70-10-80

PRODUKCJA ŻALUZJI  
Żaluzje poziome  
Żaluzje pionowe  
Rolety tekstylne  
Siatki przeciw owadom  
Żaluzje harmonijkowe

usługi - montaż  
- pomiar na telefon  
> niskie ceny <

Wystawiamy faktury VAT

**O P O N E X**



sprzedaż ratalna  
montaż bezpłatny  
dwuletnia gwarancja  
komputerowe wyważanie kół  
wulkanizacja  
- wystawiamy faktury VAT

**JAROSŁAW**  
ul. Kraszewskiego 66  
tel. 212717

Zapraszamy • codziennie 8.00-19.00 • soboty 8.00-14.00

**GABINET OKULISTYCZNY**

PRZEMYSŁ, UL. MICKIEWICZA 25, TEL. 78-86-10

przyjmują specjaliści okuliści

- Lek. A. PELCZARSKA
- Lek. S. SOCHACKI
- Lek. M. SZUPELAK
- Lek. E. KONOWALCZYK

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe

sklep optyczny

czynny od 9.00 do 18.00  
w soboty od 9.00 do 13.00

**SŁONECZNIK Z USTRONIA**

Hurtownia Jarosław,  
ul. 3 Maja (Giełda)  
tel. (0-10) 21-36-98  
w godz. 8.00-15.00

**ADAM**  
FARBY

Pełny asortyment  
- ceny fabryczne  
- rabaty  
Skład fabryczny „Nobiles”

Przemysł ul. Batorego 5 Jarosław  
tel./fax (0-10) 789-415 tel./fax (0-10) 21-23-26

Spółdzielnia Rzemieślnicza „Przyszłość”  
Rok zał. 1947

**S.Rz.**

**CENTRALNY SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH**  
Przemysł, ul. Moniuszki 6, tel. 783838, tel./fax 783247

Oferuje ponad 2000 pozycji materiały nowoczesne, ekologiczne



**OD MATERIAŁÓW NA FUNDAMENTY DO POKRYĆ DACHOWYCH I MAŁEJ ARCHITEKTURY.**

Autoryzowany dystrybutor Nida Gips na woj. przemyskie.  
Oficjalny przedstawiciel wielu producentów.

**SPRZEDAJEMY:**

- materiały ściennie • stolarce okienne, drzwiową,
- izolacje wodne, termiczne • kostkę brukową • cegłę klinkierową
- rynny z PCV • rury PE i stalowe • farby • kleje • narzędzia .....

**Możliwość negocjacji cen i dostawy na plac budowy.**  
Zakupy u nas to zakupy udane! Zapraszamy!

**Nowość!!!**  
Najtańsza ściana  
Bloczki siporex do murowania na kleju  
- szer. 36 cm  
wsp. K 0,43

**Pub i Pizzeria Margherita**  
Przemysł, Rynek 4

**Pizzeria**

Czynna codziennie 11.00 - 23.00  
Pizza, spaghetti, Risotto na telefon  
78-98-98, 78-73-47

**PUB**  
12.00 - 24.00  
piątek, sobota  
12.00 - 2.00

„CZEXBUD”, Żurawica 650  
posiada w sprzedaży

- folia dachowa paroprzepuszczalna zbrojona BRAAS
- folia dachowa paroprzepuszczalna na Gullfiber
- siatka elewacyjna z włókna szklanego - 3,75 zł/m<sup>2</sup>
- papy grzewalne, styropian w otulinie z papy, Dysperbit, lepek, papa
- wapno hydratyzowane w płynie CEMPLAST, BETO-SZCZEL, BETO-TWAR, MROZO-PLAST
- parapety PCV i sztuczny marmur
- rury PE, złączki PE, rury drenarskie, PCV

oraz szereg innych materiałów budowlanych

Żurawica 650, tel. 713-180  
Przemysł, ul. Jasińskiego 24  
tel. 78-58-97  
w godz. od 7.00 do 16.00

Dyrekcja Zespołu Szkół Mechanicznych i Drzewnych w Przemysłu

ZATRUDNI:

- pracownika na stanowisku kierownika warsztatów szkolnych,
- nauczyciela przedmiotów zawodowych samochodowych.

Od kandydatów wymagane jest wykształcenie wyższe z przygotowaniem pedagogicznym.

Informacje: ul. Dworskiego 99, 37-700 Przemysł  
tel. 78-51-74



# meble biurowe

meble metalowe – sejfy – kasy pancerne  
krzesła i fotele biurowe



**Przemysł**  
ul. Zybkiewicza 9  
tel. 78-85-51

**Labeo**

## Galifax

Autoryzowany przedstawiciel firmy **Canon**

oferuje sprzedaż, montaż i kompleksowy serwis:

- kserokopiarek
- faxów
- kalkulatorów
- telefonów
- centrale telefoniczne firmy **Panasonic**
- kasy fiskalne TEC MA 1030
- kasy komputerowe
- drukarki fiskalne

**Możliwość sprzedaży ratowej.**  
Zapraszamy w godzinach 8.00-16.00  
Spółka z o.o., 37-700 Przemysł,  
ul. Lwowska 37, tel./fax 78-35-18

## Hurtownia D&K

**- rajstopy**  
**- skarpety**  
**- koszulki**  
**- fajerwerki**  
**- petardy**  
**- rakiety**

**Przemysł,**  
ul. Batorego 5 (8-16)  
tel. 78-40-70

ZTB Infoprossystem  
Przemysł, ul. Słowackiego 44  
tel. 78-32-18

**ORGANIZUJE**  
**KIERMASZ**  
**ARTYKUŁÓW**  
**SZKOLNYCH**  
**W SIERPNIU**  
**i WRZEŚNIU**

**NISKIE CENY – ZAPRASZAMY.**

## Eskulap

Poniatowskiego 25, tel. 70-23-85  
**OKULISTA**  
**JAN M. WITKIEWICZ**  
poniedziałki, środy  
15.30-18.00

- Dobór i sprzedaż amerykańskich soczewek kontaktowych firmy Bausch&Lomb
- Sprzedaż okularów Ray-Ban

**BAUSCH & LOMB**  
letnia promocja

**TANIO - BLISKO I TANIO - BLISKO**

Hurtownia „ANNA-I”  
oferuje w najbogatszym asortymencie

# RAJSTOPY

# SKARPETY

# BIELIZNĘ

w cenach producenta

Przedstawiciel zakładów:  
Syntex - Wola - Skartex - Stobrawa - Shim  
Italian Fashion - Wadima - Key - Filmar  
i innych firm krajowych i zagranicznych

**PRZEMYSŁ, UL. JASIŃSKIEGO 24**  
tel. 785897  
czynne: pon-pt w godz. 8-17

# VIDOK

OKNA I DRZWI Z PCV I AL

## PRODUCENT

**- okna i drzwi z PCV**  
**- system PANORAMA, VEKA**  
**- stolarka i konstrukcje z aluminium**  
**- system WICONA, YAWAL**  
**- szyby zespolone**  
**typu FLOAT, TERMOFLOAT**

Realizujemy zamówienia na stolarkę nietypową  Bezpłatny transport na miejsce montażu  
 Gwarancja 5 lat  Dogodny system sprzedaży ratalnej.

**Dostępne opcje:**

- szyba niskoemisyjna TERMOFLOAT – zredukowanie strat ciepła o 36%
- szyba barwiona ANTISOL
- szeroki wybór folii: antywłamaniowe, przeciwsłoneczne, koloryzujące, matowe
- profile w kolorach: mahoń, palisander, jasny i ciemny dąb
- moskitiery
- żaluzje plastikowe w różnych kolorach
- szprosy
- montaż i demontaż starej stolarki
- i wiele innych

PPHU „VIDOK” S.C.  
Rzeszów, ul. Trembeckiego 5  
tel./fax (0-17) 521-231, 522-920  
tel. 340-61 wew. 202, 247

**Filia Przemysł**  
ul. Lwowska 36a Marko-Exim Boks 22  
tel. (0-10) 789-272 wew. 222  
tel. 090 375388



## Furnel

SP. Z O.O. W WARSZAWIE  
Oddział 37-700 Przemysł  
ul. Bakończycka 7

# Zatrudni przewoźników

do wywozu mebli.

Informacje w siedzibie spółki  
lub telefonicznie: 78-86-13

## PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE „E D E X”

37-700 Przemysł,  
ul. Jasińskiego 49  
tel. 78-54-12,  
tel./fax 78-68-41

WYKONUJEMY  
USŁUGI TRANSPORTOWE

- jelec wywrotka 16 t
- przyczepa
- ciągnik siodłowy
- naczepa 25 t
- mercedes BUS 3 t

SPRZĘTEM CIĘŻKIM

- równiarka
- koparka K 611 38m<sup>3</sup>/h
- dźwig Hydros K 102 10 t
- dźwig 6,3 t
- spycharka DT 75
- wózek widłowy

OFERUJEMY DO SPRZEDAŻY

- gwoździe budowlane 70
- śruby, nakrętki, wkręty do drewna, blachowkręty
- worki jutowe 50 kg
- płyty granitowe 500 mm x 1200 mm
- gips

Zapraszamy w godz. 7-15

## Systemy dociepleń dryvit

Firma **MAK-BUD**  
Przemysł, ul. Borelowskiego 1  
TEL. 70-45-32  
ul. Ofiar Katynia 16  
TEL. 78-03-08

**poleca za gotówkę i na raty bez żyrantów:**

- styropian
- siatki
- kleje
- tynki akrylowe
- farby akrylowe

**JAKOŚĆ NIE DO PODROBIENIA**

**TERAZ NIE MUSISZ WYCHODZIĆ Z DOMU**

OGŁOSZENIA DROBNE NA TELEFON

PRZEMYSŁ 702200  
JAROSŁAW 212034

## Elementy Budowlane Radymno

SP. Z O.O.  
37-550 Radymno, ul. Złota Góra 56, tel. 106, (0-10) 78-80-27

Oferuje do sprzedaży:

- płyty stropowe kanałowe typ „S”
- płyty drogowe
- płyty Jombo
- płyty dachowe korytkowe
- płytki chodnikowe (kolorowe)
- krawężniki drogowe i uliczne (kolorowe)
- obrzeża trawnikowe (kolorowe)
- nadproża
- element komunalny (szambo – 9 m<sup>3</sup>)
- słupy telefoniczne
- mury oporowe
- przewody wentylacyjne dwu- i trzytorowe
- kanały CDN i płyty nakrywcze PU
- trylinkę drogową i elementy ściekowe
- kostkę brukową
- kostkę brukową „BEHATON” 8 cm i 6 cm (szarą i kolorową)

Na stropy kanałowe typu „S” oraz płyty korytkowe spółka posiada certyfikaty.

Na pozostałe prefabrykaty wydajemy świadectwa jakości.

Wykonujemy elementy prefabrykowane na indywidualne zamówienie według dostarczonej dokumentacji.

## STOLBUD Sokółka S.A.

Oferujemy Okna i Drzwi  
Stolbud Sokółka  
Przedstawicielstwo



Jarosław, tel. 0-10 216594  
Radymno, tel. 0-10 712655  
w. 141, 795, 376

# 4FORTET

FORTEC S.C.  
Przedsiębiorstwo  
Produkcyjno-Handlowe  
37-700 Przemysł  
ul. Jasińskiego 56  
tel. 0-10 78-97-58

**Produkcja i sprzedaż mebli**

- kuchennych
- biurowych

na zamówienie